REJESTR DOTYCZY:

KARASZEWICZ Mieczysław

s/c ..... i .....

z d. .....

* 30.11.1892 w ~~Sestratyniu na Wołyniu~~

kraj: .....

+ 29 kwietn. 1962 w Montrealu

kraj: KANADA

pochowany: w St. Sauveur, P.Q.

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

48 / 62

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

VIRTUTI MILITARI/1920/

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

ARTYLERIA – płk

Nota:

Przypisy:

1196 - żona Elżbieta w Kanadzie

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Tydzien Polski 12.5.62 - nekrolog — 47/12.V.62/

Zwiazkowiec 12.5.62 - wspomnienie

RO32,78,5o6,of.sł.st.art.,ppłk 1.1.3o/~~3~~o.11.1892/

VM,KW2,KZsr., — 120/32/

"Piechota" zeszyt 9-1o

Źródła i bibliografia:

Ś. † P.

MIECZYSŁAW KARASZEWICZ

ppłk. artylerii

kawaler krzyża V. M. 5 klasy, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi.

Urodzony 30 listopada 1892 w Sestratyniu na Wołyniu, zmarł 29 kwietnia 1962 w Montrealu w Kanadzie. Pochowany w St. Sauveur P. Q.

Cześć Jego pamięci!

8974 **PRZYJACIELE**

Śp. ppłk. Mieczysław Karaszewicz

W dniu 2 maja dołączył, na wiejskim cmentarzu w St. Sauveur ś.p. ppułkownik artylerii Mieczysław Karaszewicz, do kolegów-żołnierzy snem wiecznym tam spoczywających.

Na wojnie polsko-bolszewickiej dowodził baterią artylerii. Za osobistą odwagę i wspaniałe dowodzenie Mieczysław Karaszewicz został udekorowany Krzyżem V.M. i dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

W czasach pokojowych pnąc się w górę, po szczeblach drabiny wojskowej, otrzymał za rzetelną pracę, srebrny i złoty Krzyż Zasługi.

W drugiej wojnie światowej współpracował przy organizowaniu Wojsk Polskich na terenie Francji i Wielkiej Brytanii.

Po wojnie osiadł w Kanadzie. Start życiowy rozpoczął od pracy niewykwalifikowanego robotnika. Po pewnym czasie nabył farmę, dorabiając sezonowo w fabryce. Ostatnie pięć lat opiekował się chorymi w szpitalu.

Był członkiem SPK Koło Nr. 7.

Odszedł od nas człowiek o wysokim poziomie etycznym i moralnym. Swym szczerym, uprzejmym i serdecznym podejściem do ludzi.

zdobył sobie liczne grono oddanych przyjaciół i pozostawił niezatartą pamięć wśród wielu bliskich i kolegów.

Cześć Jego pamięci.

jck.

* * *

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża śp. Mieczysława Karaszewicza w St. Sauveur, lub nadesłali listy i depesze kondolencyjne składam serdeczne "Bóg zapłać".

Specjalne podziękowanie składam tą drogą p. Janowi Zadarnowskiemu, przedstawicielowi Koła SPK Nr 7., p. mec. Marianowi Lewandowskiemu oraz p. inż. Wiesławowi Skowrońskiemu, prezesowi Koła AK za okazaną mi szczególną pomoc w tych ciężkich dniach.

Msza św. za duszę mego śp. Męża odbędzie się w niedzielę 13 maja br. w kościele parafialnym w St. Sauveur, P. Q.

Elżbieta Karaszewiczowa